Nr. 11. Kraków, dnia 19 marca 1933 r. Rok XXI.

LUD KATOLICKI

Kraków ul. św. Anny Bibljoteka

Tygodnik poświęcony sprawom politycznym, społecznym i kulturalnym. — Naczelny organ Stronnictwa Katolicko — Ludowego.

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Batorego l. 6. parter. — Telefon Nr. 130-12. — Konto P.K.O. Kraków, Nr. 400-600.

W DNIU WODZA NARODU.

Obecny etap w dziejach odrodzonej Ojczyzny zbiega się z wielkiemi wydarzeniami polityki ogólno-światowej. Składając dziś hołd Twórcy historji nowoczesnej Polski należy sobie zdać sprawę z nieugiętej mocy Wielkiego Budowniczego w organizowaniu państwa i wychowywaniu całego społeczeństwa.

W naszych dziejach danem nam jest przez Opatrzność, iż chlubić się możemy Mężem, który prowadzi naród do jasno wytkniętego celu i pisze dla niego złotemi głoskami karty historji. To wielkie dzieło wewnętrzne tworzy się w warunkach nadzwyczaj ciężkich. W okresie walki z Traktatem Wersalskim Wódz Narodu mocą



swego genjuszu, jak w roku 1920 mieczem odwraca zagładę państwa, tak dziś buduje państwo nawewnątrz i umacnia jego stanowisko mocarstwowe nazewnątrz.

Jeżeli prawdą jest, iż historja jest przeszłą polityką, a polityka współczesną historją, to każdy, patrząc na politykę Marszałka Piłsudskiego, przyzna objektywnie, iż prowadzenie dzieła tej polityki jest zadaniem tytana.

Bowiem wyrwać naród z tego odrętwienia, w jakie popadł, straciwszy ideę przewodnią, po ziszczeniu się jedynej idei wraz z odzyskaniem niepodległości — podać narodowi ze szczytów swego genjuszu najświętszą ideę: państwowości, było nowem odrodzeniem, bo odrodzeniem serc i umysłów jeszcze niewolnego społeczeństwa, mimo odzyskania wolności politycznej. A rzucone hasło: „idą czasy, których znamieniem będzie wyścig pracy, jak przedtem był wyścig krwi, jak przedtem wyścig żelaza" wytyczyło nam drogi i sposoby pracy i wytwórczości współczesnej epoki.

Z jakim tedy umysłem i sercem odnosimy się do Tego, którego moc ducha wyrębuje nam w granitowem kompleksie zagadnień ogólnoświatowych jasne, godne wielkiego państwa, stanowisko w rodzinie narodów? Czy — jak ongiś — żywie w nas ta właściwość plemienna, iż nie umiemy godnie uczcić za życia naszych wielkich ludzi? A objaw taki drążył pewne rysy w psychice narodu i udzielał się w edukacji młodym pokoleniom. Na szczęście zmiana tych właściwości psychicznych dokonywa się w polskiej szkole, której naczelnym czynnikiem wychowania wśród innych jest kult bohaterów narodowych. W świadomej bowiem refleksji młodego pokolenia zaszczepia się kult wielkich mężów, a przedewszystkiem Wodza Narodu.

Czynnik ten wychowawczy wiąże się organicznie z całokształtem oddziaływania szkoły wszystkich czasów. Już Rzymianin Korneljusz Nepos (u Greków Plutarch) zdawał sobie sprawę z doniosłego znaczenia tego kultu, kiedy sławił znakomitych mężów obcych i podnosił zasługi wielkich obywateli swojego narodu, ukazując świetlane postacie, jako wzór do naśladowania.

Miłość ku Ojczyźnie nie wrosła nam do serca i umysłu poprzez samą glebę polska, ani szumiące lasy i niwy, ale przedewszystkiem przez czyn bohaterski i to gorące umiłowanie, jakie dziś czcimy i uwielbiamy w genjuszu Pierwszego Marszałka Polski. To też naród pielęgnując z pietyzmem kult genjuszu polskiego, sam będzie podnosił majestat Rzplitej i zarazem potęgował swoje siły, bo będzie czcił wykwit potęgi Męża, wyrosły ze swego serca, mózgu i ducha.

Plugawcy!

W przedostatniem numerze „Piasta" ukazał się artykuł pt.: Dobry Pasterz — wymierzony przeciw ustępującemu ze stolicy biskupiej w Tarnowie J.E. Ks. Arcybiskupowi Dr. Wałędze.

Nieraz przychodzą myśli, czy warto reagować na podłe ataki byle jakiej drukowanej szmaty, czy warto zwracać jakąkolwiek uwagę na cuchnące wypociny zdeprawowanych indywiduów, rzucających się na oślep na prawo i lewo szarpiących cześć ludzką — i w rezultacie przyznaje człowiek, że szkoda dotykać się tego błota. Ale są granice wszystkiego.

Są chwile, gdy nie wolno milczeć. Nie wolno milczeć, gdy idzie o wybitne postacie, czy o rzeczy ważne.

Nie wolno nam przemilczeć plugawego ataku „Piasta" na naszego Ks. Biskupa. Po obłudnym i nieszczerym dygu w stronę nowego Ks. Biskupa, krytykuje z szyderstwem ordynarny pismak działalność Ks. Biskupa w diecezji, a najwięcej go boli Jego stosunek do ludowców. Nie potrzebował ten „autor" czekać aż na taką okazję, bo przecież „ludowcy" t. zn. piastowcy przy każdej sposobności wyrządzali przykrość Ks. Biskupowi.

Robi to jeszcze dziś ten pismak, gdy chce odpocząć w spokoju Arcypasterz, staruszek sprawcowany, zmęczony życiem, przykrościami i chorobami; robi to po jego przepięknym i rzewnym ostatnim liście pasterskim, pełnym miłości i pokory chrześcijańskiej, przed którym uchyliła czoła Polska; po tem ostatniem orędziu, w którem Wielki Biskup wszystkim przebacza i o przebaczenie prosi!!

Naprawdę trzeba być wyzutym z wszystkich uczuć lepszych, wypranym z ostatniej od robiny choćby zdawkowej szlachetności, a pozostać tylko . . . ostatnim chamem.

Boli piastowców, że Ks. Biskup zawsze miał o nich zdrowe zdanie. On to właśnie, jak nikt może więcej — przed laty kilkudziesięciu bystrym swym wzrokiem przewidział, co będzie z tym „ruchem ludowym", gdy kierować nim będą Witosy i im podobni.

I już od lat spełniają się te przewidywania. Co lepsze, umknęło i umyka z podwórka sprzysiężonej kliki; nadęty Witos sromotnie upokorzony, choć jeszcze tego nie koniec; „Piast" rozbity leży w gruzach, a tumaniony lud przegląda na oczy, i trupów nie żałuje.

Ks. Biskup doczeka jeszcze ostatecznego pogromu i upokorzenia faryzejskiej spółki i zupełnego otrzeźwienia mas ludowych, co wyjdzie na dobro tak Kościoła, jak i Ojczyzny.

Przygotowania
do uruchomienia robót publicznych.

Czynione są przygotowania do uruchomienia już w najbliższych tygodniach wielkich robót publicznych i racjonalnego zużytkowania funduszów przeznaczonych na pomoc dla bezrobotnych.

Roboty publiczne zarówno w zakresie budowy kolei, dróg wodnych i bitych, jak i melioracyj rolnych, miałyby się rozpocząć w marcu w całym szeregu miejscowości.

W tym zakresie związek Izb przemysłowo-handlowych wysuwa postulat, że wykonanie programu w dziedzinie budowy i konserwacji dróg winno umożliwić podatnikom dobrowolne dostarczanie materjałów budowlanych lub sił roboczych, na rachunek zaległości podatkowych. Tytułem próby należałoby metodę tę zastosować początkowo w okręgach, których warunki lokalne mogą szczególnie sprzyjać jej wykonaniu, przyczem ceny jednostkowe materjałów dostarczanych i stawki robocizny winny być odpowiednio wysokie celem wytworzenia zachęty do regulowania tą drogą zaległości podatkowych.

Czynniki miarodajne nie powzięły jeszcze dycyzji w tej sprawie.

Nie bać się dwuzłotówek!

Władze skarbowe zarządziły, że stare jedno i dwuzłotówki zostają wycofane z końcem stycznia b. r. — a do końca 1934 r. można je wymieniać w Banku Polskim. Idzie tu przedewszystkiem o dwuzłotówki.

Pokazało się, że termin wyznaczony do końca stycznia b. r. był za krótki; nie wszyscy o tem wiedzieli, zwłaszcza na głębszej prowincji — i tych dwuzłotówek pewna ilość pozostała. W mieście kursują one jeszcze całkiem dobrze i przecież nikt ich się nie lęka, że już straciły wartość choćby dlatego, że łatwo dojść do Banku i wymienić. Inaczej jest na wsi, gdzie ludzie się boją, że zachowana lub zabłąkana dwuzłotówka już nic nie warta.

A nie brak macherów, chcących i na tem robić interes. Oto tacy rozgłaszają oczywiście półgębkiem — że pieniądze te już wyszły z obiegu, że straciły wartość i wykupują je po niższej cenie.

Jest to nadużycie, przed którem przestrzegamy a do władz skarbowych apelujemy, by te stare monety można było wymieniać jeszcze przez owe dwa lata nie tylko w Banku Polskim, ale w każdej kasie podatkowej — i by mogły kursować obok nowych bez przeszkody.

Przeto baczność, nie dać się wyzyskać!

Ważne dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

— Ministerstwo opieki społecznej wyjaśniło zakładom ubezpieczeń pracowników umysłowych w Warszawie, we Lwowie, Poznaniu i Królewskiej Hucie, że wszyscy bezrobotni pracownicy umysłowi, których prawo do świadczeń z powodu braku pracy zostało stwierdzone w decyzjach zakładów, wydanych przed dniem wejścia w życie zmiany statutu, oraz tym, dla których prawo do świadczeń powstało przed dniem wejścia w życie i zmiany statutu, mają prawo również do 3-miesięcznych świadczeń statutowych. (Oprócz 6 ustawowych czyli razem do 9-miesięcznych).

Słowo Boże.

MĄDROŚĆ I SPRAWIEDLIWOŚĆ POTRZEBNA PRZEŁOŻONYM.

Lepsza jest mądrość aniżeli siła —
i mąż roztropny aniżeli mocny.
Nadstawcie uszu, wy, którzy panujecie nad ludem
i pysznicie się z mnóstwa narodów,
gdyż dana jest wasza władza od Pana
i moc od Najwyższego,
który badać będzie uczynki wasze
i myśli wasze roztrząsać będzie,
bo najsroższy sąd będzie nad przełożonymi.
Mały bowiem otrzyma miłosierdzie,
ale mocarze mocne męki cierpieć będą.
Albowiem Bóg nie będzie dbał na niczyją osobę,
ani się nie zlęknie niczyjej wielkości;
którzy będą strzec sprawiedliwości sprawiedliwie,
ci będą usprawiedliwieni.
Pożądajcież tedy słów moich,
miłujcie je, a będziecie mieć naukę.
Zacnać jest i nigdy nie więdnąca mądrość —
i łatwo widzą ją ci, którzy jej szukają.
Myśleć tedy o niej jest doskonałą roztropnością.
Początkiem jej bowiem jest —
prawdziwie szczere pożądanie umiejętności;
a staranie o umiejętność jest miłością,
a miłość jest zachowaniem praw jej,
a zachowanie praw jest zabezpieczeniem nieśmiertelności,
a nieśmiertelność zbliża do Boga.
Tak więc pożądanie mądrości
przywodzi do wiecznego królestwa.
Przetoż jeśli się kochacie w stolicach i w berłach
o królowie ludu,
miłujcie mądrość, abyście na wieki królowali.
Miłujcie światło mądrości wszyscy,
którzy jesteście nad ludem przełożeni!

Ulgi dla zadłużonych rolników.

Sprawa zadłużenia długoterminowego w rolnictwie jest już, jak wiadomo, pomyślnie załatwiona. Projekt rządowy, uchwalony przez Sejm, zmniejszył oprocentowanie zadłużenia długoterminowego, oraz przesunął terminy płatności o całe lata. Drugą i bodaj bardziej dokuczliwą bolączką zadłużonych rolników jest natomiast zadłużenie krótkoterminowe, z reguły wysoko oprocentowane. Częste terminy płatności, nagromadzanie się procentów były dla rolników źródłem nieustannej udręki. Sprawy tej nie mógł Rząd załatwić w tak dogodnej formie, jaką było skonwertowanie zadłużenia długoterminowego, ponieważ długi krótkoterminowe polegały przeważnie na kredycie wekslowym.

Pożyczki długoterminowe czerpali rolnicy z instytucyj kredytu długoterminowego, których konwersja pożyczek nie była trudna do przeprowadzenia. Jeżeli zaś chodzi o pożyczki krótkoterminowe, to wierzycielami są albo banki prywatne, albo też osoby prywatne. Nie mogło być więc mowy tutaj o powszechnej konwersji pożyczek, a można było tylko stworzyć ramy prawne dla ułatwienia porozumienia się wierzyciela z dłużnikiem rolnikiem. Tak się też stało. Sejm przystąpił już do obrad nad projektami rządowemi odpowiednich ustaw.

Jeden projekt ustawy dotyczy uzyskiwania ulg przez rolników, posiadających długi, zaciągnięte w bankach na krótki termin. Według ostatnich obliczeń długi krótkoterminowe rolnictwa, zaciągnięto w bankach, wynoszą blisko 925 miljonów złotych. Projekt ustawy, którą ma uchwalić Sejm, daje bankom, które będą zawierały dobrowolne układy z dłużnikami w spłacie krótkoterminowych długów rolniczych, rekompensatę w postaci specjalnej pomocy finansowej ze strony Państwa. Na ten cel projekt ustawy przeznacza ze strony Skarbu Państwa sumę 75 miljonów zł. Jednocześnie utworzona ma być specjalna instytucja p. n. „Bank Akceptacyjny", za pośrednictwem której udzielane będą kredyty bankom, względnie instytucjom finansowo-kredytowym, przyznającym ulgi swym dłużnikom-rolnikom, w ogólnej wysokości 250 miljonów zł.

Kredyty te udzielane będą w ten sposób, że z Banku Polskiego, gdzie znajduje się gros weksli rolniczych, będą one wycofane przez banki prywatne, a na miejsce tych weksli składane będą specjalne akcepty, t. zn. zobowiązania Banku Akceptacyjnego. Tak przedstawia się w ogólnych zarysach plan ulg dla banków, które przyjdą z pomocą swym dłużnikom.

Co ma uczynić rolnik, który posiada znaczne zadłużenie krótko-terminowe w instytucji kredytowej, spółdzielni, czy też banku.

Powinien on udać się do swego wierzyciela, a więc do instytucji, od której uzyskał pożyczkę i wejść z nią w układ. Banki wiedząc o tem, że rolnicy nie mogą obecnie płacić regularnie w terminach swych zobowiązań krótkoterminowych, chętnie będą przystawały na rozłożenie tych kredytów na dłuższe lata i na zmniejszenie oprocentowania, wiedząc, że takie zmniejszenie ciężaru przyczyni się do tem pewniejszego zwrotu długu przez rolnika. Tembardziej będą banki godzić się na przyznawanie takich ulg rolnikom, że będą mogły uzyskać bądź ze strony Skarbu Państwa, bądź ze strony Banku Akceptacyjnego pomoc finansową.

Nie należy więc zwlekać i zaraz po wyjściu w życie wspomnianej ustawy, rolnicy, posiadający zadłużenie krótkoterminowe w bankach, rozpocząć powinni starania o ulgi. Najlepiej w tych wypadkach zaopatrzeć się w opinję lokalnych komitetów rolniczych.

Druga ustawa, którą ma uchwalić Sejm w zakresie krótkoterminowego zadłużenia rolniczego dotyczy długów zaciągniętych przez rolników

P. WŁADYBÓR.

BIAŁE WIDMO

15) Powieść z prawdziwego zdarzenia.

(Ciąg dalszy).

Po chwili z owej jamy wydostały się nadmiernie duże bary, kościste i przygarbione nieco, wreszcie wypełzła cała postać z kajakiem w potężnej łapie i powalanym ziemią białym płaszczu.

Wielka postać złoczyńcy wyprężyła się te raz niby cielsko jaszczura po opuszczeniu niewygodnej kryjówki, podczas gdy dzikie ślepia patrzały nadal na podnóże „grodziska". Z policji nikt tam już nie stał, natomiast czuwała liczna gromada chłopów, uzbrojona w kije i widły. Oczy wszystkich spoglądały w otwór wiodący do podziemi, oczy zawzięte i żądne krwawej pomsty. To samo pewnie musiało być u wylotu nad Wisłą, jednak gęste i wysokie zarośla zasłaniały zupełnie czyhających mścicieli.

Koścista twarz zbrodniarza wykrzywiła się śmiechem, ukazując w szerokich ustach rzadkie, zczerniałe zęby. Wyraz tego cynicznego uśmiechu był wprost ohydny, napiętnowany zwyrodnieniem, odrażający. Wogóle z całej owej postaci biło coś zwierzęcego, coś, co mroziło krew w żyłach i odpychało jak od gada. Budowa ciała była raczej podobna do goryla, niżeli do człowieka. Znamionowały to kabłąkowate bary z których wyrastały niezwykle długie ręce, wreszcie kształtgłowy o małem, zwężającem się czole i szczękach wysuniętych do przodu. Nos płaski, krótki, osadzony nad wargą wypukłą i szeroką dopełniał podobieństwa tego jakgdyby małpoluda. W każdym razie tajemniczy osobnik przedstawiał typ siłacza, a co ważniejsze — notorycznego, o najniższych instynktach przestępcy i zbrodniarza, jaki spotyka się dość rzadko nawet w najosobliwszych kartotekach nowoczesnej kryminologji. Z jakiej sfery mógł ten człowiek pochodzić — trudno było osądzić, przypuszczało się tylko, że wprost chyba w jak najgorszej melinie, gdzie wszelkie zło pławi się w zbrodni i występku.

Gdyby tego potwora zobaczyć w jakiej miejskiej spelunce, albo w bandyckiem gnieździe Chicago czy Paryża, byłoby rzeczą poniekąd zrozumiałą, skąd jednak tu się znalazł i co go od lat kilku przywodzi do Nadbrzezia, do owej cichej, od miast odległej wioski i co go wreszcie łączy z temi starymi ruinami zamczyska — trudno było odgadnąć. Wszak krew niewinną, jeśli tej tylko pragnął, mógł znaleść wszędzie, dlaczego zatem wydawał wyrok na ofiary z Nadbrzezia i pieczętował swoje zbrodnie tym tajemniczym znakiem?

Po chwili wciąż uśmiechnięta twarz złoczyńcy podźwignęła się wyżej i równocześnie cielsko wsparło się na kolanach. Teraz oglądnął się za siebie i badał przestrzeń czy wolna do ucieczki. Wstrętne oblicze jeszcze się szerzej uśmiechnęło, — przestrzeń była zupełnie wolna, gdyż wszyscy ludzie czuwali u wejścia do podziemi. Odetchnął z ulgą.

Klęcząc, wdział na się płaszcz i do jego

z osób prywatnych bądź w gotówce, bądź w towarach. Ostatnie obliczenia takich długów wykazały, że wynoszą one ogółem około 800 miljn. zł. Konwersja tego typu pożyczek jest jeszcze bardziej trudna i skomplikowana. Ustawa stwarza więc tylko ramy prawne, aby rolnicy mogli uzyskać każdy zosobna ulgi w spłacie tego rodzaju długów. W tym celu ustawa rozszerza kompetencje istniejących już urzędów rozjemczych. W razie niemożności uzyskania zgody wierzyciela, powinien rolnik złożyć podanie do urzędu rozjemczego. Dla spraw spornych małej własności rolnej, do której zaliczone zostały wszystkie majątki do obszaru 100 ha, decydować będą urzędy rozjemcze przy każdym wydziale powiatowym. Dla spraw własności większej, a więc majątków poczynając od 100 ha, decydować będą urzędy rozjemcze przy urzędach wojewódzkich.

Przed urząd rozjemczy wytaczać można wszelkiego rodzaju sprawy sporne z tytułu jakichkolwiek należności osób prywatnych u rolnika. Urzędy rozjemcze mają prawo rozkładania spłaty tych długów do lat 7-miu, przyczem mogą nakazać wierzycielowi na 2 lata przyjmowanie tylko procentów bez spłat amortyzacyjnych kapitału. Pozatem urzędy rozjemcze mogą obniżać oprocentowania długów prywatnych aż do 5 proc.

Przed urzędy rozjemcze powoływać poza osobami prywatnemi można także spółdzielnie kredytowe. Również jeżeli rolnik otrzymał wyrok sądowy, nakazujący szybką lub jednorazową spłatę długu, może udać się do urzędu rozjemczego który ma prawo rozłożyć dług na raty, oraz zmniej szyć oprocentowanie. Orzeczenie urzędów rozjemczych można zaskarżać do sądu jedynie w trybie kasacji, t. zn, uchylone orzeczenie przed sąd musi powrócić do urzędu rozjemczego, który rozpatrzy tę sprawę ponownie w innym zespole.

W ten sposób rolnicy mają zapewnioną możność uzyskania ulg w spłacie długów krótkoterminowych, zaciągniętych zarówno w bankach prywatnych jak i u osób prywatnych.

Zmiana niektórych postanowień ustawy o poczcie.

Do sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy, zmieniającej niektóre postanowienia ustawy, dotychczas obowiązującej o poczcie, telegrafie i telefonie.

Przewidziane jest przewożenie czasopism przez prywatne przedsiębiorstwa, trudniące się przewozem osób za pomocą środków mechanicznych. Pozatem projekt przewiduje możność rozszerzenia działalności poczty w dziedzinie, która nie jest związana z monopolistycznemi czynnościami poczty.

Określone zostało w projekcie ustawy prawo państwa do urządzeń telegraficznych, telefonicznych, radjowych i komunikacyjnych, nietylko na zakładanie, posiadanie, eksploatacje i używanie tych urządzeń, ale i na przyjmowanie do wysyłki i doręczanie całej korespondencji wszelkiego rodzaju wiadomości, wysłanych lub przyjętych tą drogą. Prawo to przytem odnosi się również do wszelkich wiadomości w obrocie zagranicznym.

Zmieniono też w projekcie ustawy przepis w sprawie budowy i eksploatacji radjostacyj dla potrzeb żeglugi powietrznej, gdyż to zagadnienie należy do działalności ministerstwa komunikacji.

Wreszcie w projekcie ustawy zawarte są postanowienia wymagające od sprzedawców sprzętu radjotechnicznego sprawdzania u kupującego odpowiedniego zaświadczenia.

Z Polski.

MARZEC

19 N. **3 Postu.** Józefa obl.
20 P. Joachima, Eufemji
21 W. Benedykta, Filom.
22 Ś. Katarzyny, M. B. Bol.
23 C. Pelagji, Wiktorjana
24 P. Tymoteusza, Marka
25 S. Zwiastowanie N. M. P.

W sprawie obniżki cen gazu. W wykonaniu uchwał komitetu ekonomicznego ministrów ministerstwo przemysłu i handlu wspólnie z M. S. W. podjęło w dalszym ciągu akcję o obniżkę cen gazu i czynszu za gazomierze.

Ceny gazu i czynszu za gazomierze mają ulec obniżce o kilkanaście prc.

Akcja ma być ukończona najdalej do 1 kwietnia b. r.

Olbrzym na arenie. W cyrku warszawskim rozpoczął się turniej zapaśniczy o mistrzostwo Europy. Rewelacją tego „boju olbrzymów" jest zapaśnik z Górnego Śląska, górnik Leon Grabowski. Posiada on wzrostu 220 cm., wagi 125 kg. Ma lat 25, a nosi numer obuwia 58, numer zaś rękawiczki 18. Kiedy stanie na arenie, napełnia strachem publiczność. Należy dodać, że Grabowski, który tylko dzięki przypadkowi znalazł się na arenie, posiada za sobą rekordy obżarstwa. Nie można się dziwić — na taką wagę i na taki wzrost...

O obniżkę opłat pocztowych. Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego zwróciła się do Ministerstwa Poczt i Telegrafów z obszernym memorjałem, w którym przedstawia konieczność obniżenia opłat pocztowych.

W powyższej sprawie odbyła się specjalna konferencja, na terenie Ministerstwa Poczt i Telegrafów z udziałem przedstawicieli Rady Naczelnej zrzeszeń kupiectwa polskiego.

Decyzja w sprawie obniżenia opłat pocztowych ma zapaść w najbliższych dniach.

Stan zatrudnienia w przemyśle. Jak wynika z ostatnich zestawień, na 1 lutego br. zatrudnionych było na terenie całej Polski w przemyśle przetwórczym ogółem 273.969 robotników z czego 16.443 osób przypada na przemysł mineralny, 4 827 na metalowy, 27.605 na chemiczny, 93.188 na włókienniczy, 10.674 na papierniczy, 4.151 na skórzany, 25.179 na drzewny, 36.662 na spożywczy, 4 468 na odzieżowy, 3.979 na budowlany oraz 7.793 osób na przemysł poligraficzny.

W górnictwie zatrudnionych było 106.235 robotników, w budownictwie 31.605, na robotach publicznych 18 312, w warsztatach kolejowych i wytwórniach wojskowych 52.444, oraz w elektrowniach i wodociągach 6 692 osób.

Dolar w Polsce — nie wywołał popłochu, choć się poważnie zachwiał. Nie wiemy jeszcze, jak sobie będzie radzić Ameryka i co zrobi świat — ale faktem jest, że bałwochwalcza cześć dla dolara poważnie została zachwiana.

A nasz złoty dzięki Bogu stoi. Może przestaniemy operować „dolarami".

Hitlerowcy w Gdańsku zaczęli brykać i grozić wysadzeniem polskiej amunicji w składach na Westerplatte. Rząd polski posłał nowe posiłki (100 ludzi) na wzmocnienie załogi. Ta sprawa oprze się zapewne o Ligę Narodów.

Kredyty rolnicze w Banku Polskim. Stan kredytów zaciągniętych przez rolnictwo w Banku Polskim na rejestrowy zastaw zboża wynosi na koniec ub. miesiąca 8.7 milj. zł, wykazując w porównaniu z miesiącem poprzedzającym spadek o 3 milj. zł.

Inne kredyty krótkoterminowe rolnictwa wynoszą w Banku Polskim 66.5 milj. zł.

Obniżenie kar za zwłokę przy postępowaniu egzekucyjnem administracyjnem. W ostatnim numerze „Dziennika Ustaw" ukazało się rozporządzenie min. skarbu, na mocy którego obniżone zostały kary za zwłokę przy egzekucjach należności pieniężnych w administracyjnem postępowaniu przymusowem z 1.5 prc. na 1 prc. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Dar 10.000 dolarów dla Państwowej Szkoły Morskiej. Państwowa Szkoła Morska w Gdyni uzyskała znaczną fundację w kwocie 10.000 dolarów. Fundację tę swego imienia przy państw. Szkole Morskiej ustanowili pp. Stanisława i Jan Żółtowscy.

Minister przemysłu i Handlu zatwierdził tę fundację i przyjął w tej sprawie w dniu 10 bm. pp. Żółtowskich, którym wyrażono gorące podziękowanie i uznanie za ich ofiarę obywatelską.

Znaczny wzrost wywozu zwierzyny do Francji. Według opracowanych ostatnio danych statystycznych, wywóz zwierzyny polskiej do Francji wyniósł w roku ubiegłym 64.700 kg., wartości 349 000 frs., podczas gdy w roku poprzednim wywieźliśmy do Francji tego artykułu tylko 19.600 kg., wartości zaledwie 162 000 frs.

Z przemysłu naftowego. Stan wierceń w naszem zagłębiu naftowem wykazuje, od r. 1930 bardzo znaczny spadek. W r. 1930 wywiercono 117.000 metrów, w roku 1931 — 74.500, a w roku ubiegłym — 56.500 metrów.

Wysokość emisji bonów skarbowych Ministerstwo skarbu nie skorzysta na razie z ca

---

kieszeni przełożył browning z marynarki.

Jeszcze raz się obejrzał, poczem wyciągnął się na ziemi i jął ostrożnie niby wąż wyczołgiwać się z głogu ku przeciwnej od ludzi spadzistości „grodziska".

Gdy minął już zarośla, przykucnął znowu i nakrył głowę sfałdowanem kapturem. Rzecz zrozumiała, twarz taką należało ukrywać, bo kto raz ją zobaczył, ten już do śmierci nie wygnał jej z pamięci. A te ślepia... te urzekały chyba swe ofiary, jak urzekają straszliwe oczy indyjskiego pytona, albo olbrzymiego pająka.

Zarzuciwszy z kolei na rozłożyste plecy rzemienie złożonego kajaka, ruszył pochyło ku nizinie, porosłej bujnem łanem pszenicy. Jeszcze raz jeden rozejrzał się wokoło, a nie spostrzegłszy żadnej ludzkiej postaci, wpadł w gęstwie zboża i sunął nią zgarbiony przez jakie trzy stajania, poczem zdyszany, znacznie wolniejszym krokiem zboczył ku nadrzecznym zaroślom. Tu czuł się już bezpieczniejszy, dziko uradowany, że wystrychnął na dudka policyjną obławę, że zwabił ją w zasadzkę z której tak łatwo nie wydobędzie się na wolność, jeśli wogóle śmierć jej tam nie nadybie...

Po jakiej pół godzinie na falach Wisły ukazała się łódka i poczęła się raźno posuwać z biegiem rzeki. To krwawy wampir opuszczał okolice swojej ostatniej zbrodni, gubiąc za sobą wszelkie ślady i zostawiając pośród ludzi swą nieuchwytną i pełną grozy marę...

— — — — — — — — — — — —

Tymczasem dwóch policjantów, zdążających chodnikiem od strony Wisły, spotkało się w podziemiach z komisarzem i jego pomocnikiem. Na całej drodze nie napotkano nic takiego coby budziło podejrzenie, a tem bardziej spodziewanego zbója. Wobec tego należało przypuszczać, że zbrodniarz znajduje się powyżej w jakimś korytarzyku, o którym wspominał wywiadowca. Wszak nad sklepieniem słyszał wyraźnie stąpanie nóg i tam widocznie jest jakaś dźwignia do tych kamiennych drzwi. Wszystko więc zatem przemawiało, że tajemniczy łotr, z dwóch stron odrazu nacierany, tam się w ostateczności ukrył i oczekuje na śmiertelną rozgrywkę.

Rozumowanie było proste, w rzeczywistości jednak sprawa poczęła się zaciemniać, a to z tego powodu, że nie było zupełnie żadnej odnogi od głównego chodnika w którym się znajdowali a z którego winno prowadzić wejście do owych drzwi. Szukano choćby niewielkiego przesmyku, być może zasuniętego głazem, lecz nadaremnie. Tu i ówdzie widniały w ścianie wcale pokaźne wyrwy, jednak tak zawalone rumowiskiem, że nie zdradzały zgoła świeżo zrobionej barykady. A przecież tu gdzieś w pobliżu musiało być to przejście, bowiem położenie komory w której znajdowali się przodownik z wywiadowcą tu właśnie tego kazało się domyślać, tem więcej, że grobowa piwnica, pełna, piszczeli i pordzewiałych kajdan, nie posiadała wcale najmniejszego otworu, prócz jedynego przejścia, przez które przedostali się tutaj. A więc co teraz począć, czy brać się do odwalania rumowiska?

(C. d. n.)

łej pełni ustawy o emisji bonów skarbowych do wysokości 200 milj. zł. Po ostatecznem uchwaleniu ustawy o bonach przez ciała ustawodawcze, zamierzone jest wypuszczenie bonów skarbowych na razie na sumę 40 do 50 milj. zł. Banki państwowe i prywatne oraz instytucje ubezpieczeniowe mają rozkupić bony na sumę około 50 milj. zł. Dalsza emisja przeprowadzona będzie w zależności od potrzeb skarbu i sytuacji na rynku pieniężnym.

Walne Zebranie członków Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego odbędzie się w czwartek d. 23 marca br. o godz. 7 wiecz. w Lokalu własnym na ul. Szpitalnej 18.

Porządek obrad zwykły.

Zebranie poprzedzi referat p. Kalinowskiego Kazimierza, znanego literata i publicysty, prezesa krakowskiego Oddziału Filateckiego Związku „Elsów" „O Stanisławie Szczepanowskim".

Straszny wypadek. W Lipnie (poz.) zawaliła się ściana domu, stojącego na uboczu przedmieścia, a zamieszkałego przez żebraka Teskego. Cała rodzina składająca się z czterech osób, poniosła śmierć na miejscu. Z pod gruzów zawalonego domu wydobyto już martwe zwłoki.

Tanie rozmowy telefoniczne międzymiastowe. Telefon międzymiastowy pozwala załatwiać interesy handlowe i osobiste szybko i dogodnie bez uciążliwych podróży i straty czasu. Kto chce telefonować taniej, może korzystać ze zniżkowych rozmów w godzinach słabego ruchu. Zniżka dla tych rozmów wynosi w kraju: od 7 wieczór do godz. 9 w. 20 prc. i od 9 w. do 8 rano 40 prc. ceny normalnej, a w ruchu międzynarodowym od 7 w. do 8 rano 40 prc. normalnej. Udogodnienie powyższe jest stosunkowo mało wykorzystane.

Nowy wiceprezydent m. Krakowa. W ub. środę Rada m. Krakowa dokonała wyboru nowego wiceprezydenta miasta w miejsce posła dra Ducha, który z tej godności zrezygnował. Wiceprezydentem został wybrany b. rektor Akademji Górniczej, sen. prof. inż. Stanisław Skoczylas.

Schwytanie mordercy. W Poznaniu ujęty został sprawca potwornej zbrodni na osobie listonosza śp. Adamie Łypińskiego w Toruniu. Zbrodnia, która odbiła się niezwykle silnem echem, znajdzie niewątpliwie swój epilog przed sądem doraźnym. Mordercą jest 30-letni mieszkaniec Poznania, Edward Messakowski.

Skarga kasacyjna w procesie brzeskim. W związku z ogłoszeniem przez Sąd Apelacyjny motywów wyroku w sprawie Centrolewu, obrońcy postanowili wnieść do Sądu Najwyższego wspólną kasację od wyroku. Ustalono główne tezy skargi kasacyjnej, poczem przystąpiono niezwłocznie do redagowania skargi.

Według pogłosek, jakie rozeszły się w kuluarach sądowych, proces brzeski ma być rozpoznany przez Sąd Najwyższy już w kwietniu br.

40.000 zł. zaszytych w pościeli. W Toruniu zmarła 70-letnia staruszka niej. Zel, która przechowywała zaszyte w pościeli 40.000 zł. Nieszczęśliwa kobieta na kilka tygodni przed śmiercią dostała obłędu i przechowywaną gotówkę oddała swojej służącej, mimo, iż była matką kilkudziesięcioletniej córki. Służąca jednak otrzymaną gotówkę oddała w ręce córki swej pani, za co otrzymała odpowiednią nagrodę.

Mogą zarobić na stryczek. Onegdaj na dom Wasyla Sołdana w Lachowicach pow. Żydaczowskie, o dokonano napadu rabunkowego. Trzech bandytów, z których jeden był uzbrojony w karabin, wtargnęło do mieszkania przez wybite okno i po steroryzowaniu domowników strzałami, zażądali wydania pieniędzy.

Po skrupulatnem przeszukaniu całego mieszkania, znaleźli pugilares, w którym znajdowało się zaledwie 4 grosze. Zabrawszy tak „obfity" łup, zbiegli w niewiadomym kierunku.

Policja wszczęła dochodzenia dla wyśledzenia napastników. Grozi im postawienie przed sądem doraźnym.

Choroby zakaźne w Polsce. Jak wynika z ostatnich zestawień departamentu służby zdrowia, w okresie od 12 do 18 lutego br. zarejestrowano na terenie całej Polski 237 przypadków duru brzusznego, 77 duru osutkowego, 277 płonicy, 389 błonicy, 11 zapaleń mózgo-rdzeniowych 997 odry, 61 róży, 96 krztuśca, 32 gorączki połogowej, 10 włośnicy, 3 czerwonki oraz 1 przypadek trądzieła.

Sejmowa komisja budżetowa pod przewodnictwem pos. Byrki przyjęła ze zmianami za proponowanemi przez Senat, preliminarz budżetowy na r. 1933-4. Komisja poprawki te przyjęła

Kto będzie sufraganem łacińskim we Lwowie? Wobec nominacji ks. biskupa Lisowskiego ordynarjuszem tarnowskim nasuwa się konieczność obsady sufraganji lwowskiej.

Na razie wymieniani są następujący kandydaci: rektor seminarjum duchownego ks. prałat Szurek, dziekan wydziału teolog. ks. prof. un. dr. Piotr Stach i dwaj proboszczowie ks. dr. Gerard Szmyd (Lwów) i ks. dr. Eugenjusz Baziak (Stanisławów).

Najwięcej szans ma podobno kandydatura ks. prał. Szurka.

P. STAŚKO.

UWIERZCIE!

Nie ten jest bogacz, który złoto
W pancernym ma safesie —
Lecz ten, kto serce swe z ochotą
Bliźniemu w darze niesie.

Nie ten jest mędrzec, który śmiele
Podnosi głowę w tłumie —
Lecz ten, kto kornie jak w Kościele
Skłonić ją nisko umie.

Nie ten jest wielki, który wiekiem
Określa urn budowę —
Lecz ten, kto z trawką jak z człowiekiem
Potrafi snuć rozmowę.

Nie ten jest nędzarz, który chustą
Łachmanną kryje kości —
Lecz ten, kto pierś ma zimną, pustą
I serce bez miłości.

Nie ten jest dobry, który zbiera
Relikwje na pociechę —
Lecz ten, kto bliźnim łzy ociera
I grzeje ich uśmiechem.

Nie ten jest święty, kto kaleczy
Rózgą swe zdrowe ciało —
Lecz kto zdeptaną mrówkę leczy,
By życie nie marniało.

Nie ta jest prawda, która ginie
Gdy mędrek przyjdzie nowy —
Lecz ta, co wiecznie z Boga płynie,
Mając wśród gwiazd osnowy.

I nie ten zbawion, który: „Panie!"
Przekupnia woła głosem —
Lecz ten, kto spełnia przykazanie
I prawdy tej jest kłosem.

Krach walutowy w Ameryce.

Wskutek załamania się waluty i chwilowego zamknięcia banków, w całych Stanach Zjedn. dała się odczuć wielka ciasnota gotówkowa, tak że musiano wprowadzić tam bony pieniężne po 20 i 50 centów, oraz po 1 dolarze. Kryzys bankowy w Stanach Zjedn., który początkowo obejmował drobniejsze instytucje prowincjonalne, doprowadził do runu na największe nawet banki, co zmusiło rząd federalny do ogłoszenia kilkudniowego moratorjum bankowego i zakazów dewizowych.

Dr. EDWARD WALERY KŁOS.

14)

HONOR

i prawna jego ochrona.

VI.

(ciąg dalszy).

Rozprawa główna.

Główna nie dlatego bynajmniej, by istniały rozprawy poboczne, lecz dlatego, że na niej rozstrzygają się zasadnicze zagadnienia dotyczące danej sprawy, że jej wyniki decydują o wyroku, a jej przebieg jest podstawą zasadniczą do wydania wyroku i jego rodzaju. Rozprawa główna jest areną, na której oskarżenie i obrona staczają walną bitwę o prawo, o sprawiedliwość, o sprawiedliwy wyrok.

Rozprawą główną rozpoczyna wywołanie sprawy. Jest to moment o bardzo ważnem dla stron i ich uprawnień znaczeniu prawnem. Aż do tego momentu pokrzywdzony może wytoczyć powództwo cywilne. Po wywołaniu sprawy wytaczanie powództwa cywilnego jest prawnie niedopuszczalne, albowiem ustawa wyraźnie zaznacza, że „pokrzywdzony może nie później niż przy rozpoczęciu rozprawy głównej wytoczyć powództwo cywilne". Z chwilą wywołania sprawy kończy się prawo swobodnej dyspozycji skargą po stronie oskarżyciela prywatnego, który od tego czasu musi liczyć się w tym względzie ze zgodą oskarżonego.

Po wywołaniu sprawy sędzia sprawdza czy wszyscy na rozprawę przezeń wezwani jawili się a w szczególności czy jawił się oskarżyciel prywatny i oskarżony. Jeśli nie jawił się oskarżyciel prywatny i niestawiennictwa swego nie usprawiedliwił, Sąd uważa jego niestawiennictwo za odstąpienie od oskarżenia i sprawę umarza.

Jeżeli przy wywołaniu sprawy nie jawił się powód cywilny, to Sąd pozostawia jego powództwo bez rozpoznania, chyba, że powód cywilny jeszcze przed rozprawą postawił wniosek o rozpoznanie powództwa cywilnego w swojej nieobecności.

Jeżeli zaś nie jawił się oskarżony na rozprawę, to Sąd może albo rozprawę odroczyć celem ponownego zawezwania oskarżonego względnie doprowadzenia go przez organa Policji Państwowej na następną rozprawę, albo zarządzić natychmiastowe doprowadzenie oskarżonego, o ile to oczywiście jest możliwe z uwagi na odległość miejsca pobytu oskarżonego od siedziby Sądu, albo wreszcie przeprowadzić rozprawę w zaoczności oskarżonego. Przeprowadzenie rozprawy zaocznej i wydanie wyroku zaocznego możliwe jest tylko wówczas, jeżeli Sąd uzna obecność oskarżonego na rozprawie za zbędną i tylko w wypadkach, w których obecność oskarżonego na rozprawie nie jest już z mocy przepisów samej ustawy konieczną. Ustawa zaś stanowi, że „w sprawach o przestępstwa za które ustawa przepisuje jako najwyższe kary grzywnę, lub pozbawienie wolności na czas do jednego roku, albo obie te kary łącznie, niezależnie od kar dodatkowych..., osobiste stawiennictwo oskarżonego jest obowiązkowe tylko wtedy, jeżeli Sąd wyraźnie uzna je za niezbędne.

Z postanowienia tego z związku z wysokością sankcyj karnych kodeksu karnego widać, że tylko w bardzo nielicznych sprawach można rozprawę przeprowadzić w zaoczności oskarżonego, O ile chodzi o sprawy honorowe, stanowiące przedmiot niniejszej pracy, to tylko rozprawa o obrazę godności osobistej będzie się mogła odbyć w zaoczności oskarżonego, o ile sędzia nie uzna w poszczególnym wypadku obecności oskarżonego za niezbędną. W sprawach o zniesławienie obecność oskarżonego na rozprawie jest w każdym wypadku obowiązkową, ponieważ kodeks karny przewiduje za popełnienie zniesławienia karę aresztu do lat dwóch i karę grzywny.

Niejawiących się na rozprawę świadków Sąd przymusowo na rozprawę sprowadza, o ile to jest wykonalnem natychmiast i o ile uzna to za stosowne, albo rozprawę odracza celem ponownego zawezwania niejawiących się świadków, przyczem może nałożyć na nich grzywnę do 500 zł. i obowiązek zwrotu kosztów udaremnionej przez niestawiennictwo rozprawy oraz zarządzić przymusowe ich doprowadzenie na następną rozprawę, albo też może pominąć dowód z niejawiących się świadków, o ile uzna, że mimo ich zeznania sprawa dojrzała do rozstrzygnięcia.

Skoro jawili się na rozprawę wszyscy na nią wezwani, wówczas sędzia zarządza usunięcie świadków ze sali rozpraw, gdyż świadkowie są słuchani każdy z osobna.

Następuje dalsze stadjum rozprawy głównej zwane przewodem sądowym. Zaczyna się od odczytania oskarżenia. Następnie na zapytanie sędziego, czy oskarżony przyznaje się do zarzucanego mu czynu i jakie wyjaśnienia chce złożyć — oskarżony otrzymuje głos i składa wyjaśnienia. Po wysłuchaniu wyjaśnień oskarżonego sę-

Kto szkodzi Skarbowi szkodzi samemu sobie.

Skarb Państwa, jak wiadomo, czerpie swe dochody nietylko z podatków, ale i z rozmaitych opłat, jak stemple, znaczki pocztowe, opłaty od towarów, sprowadzanych z zagranicy, jak również — ze sprzedaży pewnych produktów, jak sól, wódka, tytoń. Produkty te nazywamy monopolowemi, to znaczy, że nikomu, oprócz ustanowionych przez Państwo fabryk, nie wolno wytwarzać ani soli, ani spirytusu, ani tytoniu. Skarb Państwa czerpie z tych monopoli znaczne dochody, które idą na wojsko, na szkoły, urzędy i td. Zrozumiałe jest dla każdego, że każde Państwo ma wydatki, potrzeby, które zaspokoić musi. Nie możemy pozamykać szkół, bo ciemnota jest źródłem nędzy i najrozmaitszych nieszczęść. Rząd musi dbać o spokój i bezpieczeństwo publiczne wewnątrz kraju, a więc — utrzymywać policję, sądy itd.

Słowem, każde państwo, a więc i Rzeczypospolita Polska posiada potrzeby, które koniecznie zaspokoić musi. Na to idą dochody z podatków, opłat skarbowych i z monopoli. Wszystkie te dochody razem wzięte stanowią budżet Państwa.

Zrozumiałą jest rzecza, że jeżeli Państwo ma duże dochody z monopoli, może pofolgować w podatkach. Przeciwnie zaś: gdyby z jakichkolwiek powodów dochody z monopolu nagle skurczyły się znacznie, Państwo dla zaspokojenia swych potrzeb koniecznych musiałoby podnieść podatki. Albowiem Państwo musi bezwarunkowo zaspokoić swe potrzeby konieczne: utrzymać wojsko, szkoły, sądy, policję.

Dlatego każdy, kto szkodzi Skarbowi, szkodzi wszystkim opłacającym podatki, a więc i sobie samemu. Skarbowi Państwa szkodzą wszelakiego rodzaju przemytnicy, szmuglerzy, którzy np. przewożą lub przenoszą z zagranicy tytoń, cygara, papierosy. Dorabiają oni w ten sposób skarb obcego państwa, dają zarobek obcemu robotnikowi, obcemu rzemieślnikowi, krzywdzą własne Państwo, polskiego robotnika i rzemieślnika, którzy mają zarobek przy fabrykacji naszych własnych wyrobów tytoniowych.

Skarbowi Państwa szkodzą również i ci, którzy palą przemycany tytoń, papierosy, cygara, że to niby lepsze od wyrabianych w Polsce.

Strzec się powinniśmy wyrządzania szkody Skarbowi własnego Państwa. Kto szkodzi Skarbowi Państwa, podobny jest do człowieka, który z własnej strzechy wyciąga snopki słomy.

Nic dziwnego, że mu się wody za kołnierz naleje. *Ant.*

Zdobędziesz dobrobyt,
założysz wzorowy warsztat,
zbudujesz dom dla rodziny,
zabezpieczysz sobie byt na starość,
jeżeli będziesz składał oszczędności
W KOMUNALNEJ
KASIE OSZCZĘDNOŚCI
MIASTA KRAKOWA
(założonej w r. 1866)
Najkorzystniejsze oprocentowanie!
Najpewniejsza lokata!
Wkłady: zł 60.000.000 Majątek własny: zł 5.500.000
50.000 wkładców.
Książeczkom oszczędnościowym przysługuje bezpieczeństwo pupilarne. Za wszelkie wkłady i ich oprocentowanie ręczy Gmina miasta Krakowa całym swoim majątkiem.

Celowa gospodarka Polski.

Niedawno w związku z hiobowemi wiadomościami ze Stanów Zjednoczonych o olbrzymim krachu bankowym, zachwianiu dolara i zarządzeniach nowego rządu, ustanowionego przez nowego prezydenta, Franklina Roosevelta, obiegła całą prasę na wiadomość, że do pilnych zaleceń prezydenta Roosevelta należeć będzie obszerny program oszczędnościowy, który przewiduje zniżkę poborów urzędniczych o 15 proc. a emerytur wojennych o 25 prc.

Więc aż do klasycznego kraju wysokich płac dotarła fala oszczędnościowa, oparta o zniżkę płac urzędniczych! Przypomnijmy sobie, że doktryną, której hołdowały Stany Zjednoczone, było zawsze: trzeba hodować w kraju jak najszersze warstwy konsumentów. Hodowla polega na wysokich płacach. Kiepsko opłacany funkcjonarjusz o stałych poborach jest też i kiepskim konsumentem. Od jego stopy życiowej zależy zbyt masowy produktów rolnych i przemy-

dzia zarządza postępowania dowodowe.

Jest ono najważniejszą częścią rozprawy. Na podstawie wyników postępowania winien sędzia oprzeć wyrok w danej sprawie. Zadaniem postępowania dowodowego jest wyświetlenie prawdy materjalnej, a przesłanką konieczną każdego sprawiedliwego wyroku jest jaknajdalej posunięte zbliżenie się do tej prawdy materjalnej. W postępowaniu dowodowem strony starają się udowodnić słuszność. W postępowaniu dowodowem strony starają się udowodnić słuszność i prawdziwość swoich twierdzeń faktycznych zapomocą wszystkich środków dowodowych, któremi rozporządzają w danej sprawie i których produkowanie wobec Sądu ustawa dopuszcza, jak n. p. dowód z zeznań świadków, biegłych, oględzin miejsca, osoby lub rzeczy, dokumentów i innych dowodów rzeczowych i t. d. Postępowanie dowodowe jest tem stadjum rozprawy głównej, w którem strony staczają decydującą bitwę o pomyślny wyrok.

Po zakończeniu postępowania dowodowego sędzia zapytuje strony czy nie życzą sobie uzupełnienia przewodu sądowego. Jeżeli strony postawią w tym kierunku odpowiednie wnioski a Sąd się do nich przychyli, wówczas następuje odroczenie względnie przerwa rozprawy, jeżeli dowodów zaofiarowanych przez strony nie można przeprowadzić natychmiast. W przeciwnym razie sędzia ogłasza przewód sądowy za zamknięty.

Następują głosy stron. W tem stadjum rozprawy głównej strony reasumują wyniki przewodu sądowego. Przez ocenę tych wyników jeszcze raz, lecz już ostatni, mają możność wykazania na rozprawie słuszności swoich twierdzeń. Jest to ostatnia chwila w której strony jeszcze mogą wpłynąć na kierunek decyzji Sądu. Sędzia udziela głosu stronom w następującej, a ustawą ustalonej kolejności: oskarżycielowi, powodowi cywilnemu, obrońcy oskarżonego, jeżeli oskarżony występuje z obrońcą i wreszcie oskarżonemu. Zasada jest, że oskarżonemu przysługuje prawo głosu na końcu, aby w ten sposób mógł się łatwiej i skuteczniej obronić przed zarzutami oskarżenia.

Po wysłuchaniu głosu stron przychodzi do głosu sędzia. — Odziany w autorytet władzy zwierzchniej Narodu, w zakresie wymiaru sprawiedliwości (art. 2 Konstytucji) i w tegę niezawisłości sędziowskiej ogłasza wyrok swój w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Wyrok oparty na ustawie i sumieniu, wyrok za którego słuszność i sprawiedliwość odpowiedzialny jest sędzia przed trybunałem własnego sumienia.

W wyroku stwierdza sędzia, że oskarżony popełnił czyn zarzucany mu przez oskarżenie, kwalifikuje prawniczo ten czyn przypisany oskarżonemu przez podciągnięcie go pod przepis obowiązującego kodeksu karnego, oraz wymierza oskarżonemu karę w granicach przewidzianych przez kodeks a wreszcie zasądza go na ponoszenie kosztów postępowania karnego, uiszczenie opłaty sądowej, której wysokość zależna jest od rodzaju i rozmiaru kary wymierzonej oskarżonemu i na zwrot oskarżycielowi prywatnemu kosztów w związku z tą sprawą przezeń poniesionych. W razie wydania wyroku uniewinniającego oskarżonego od oskarżenia sędzia stwierdza, że oskarżony zarzucanego mu czynu nie popełnił. Koszta postępowania ponosi w tym wypadku oskarżyciel. Ogłaszając wyrok sędzia podaje krótką jego motywację oraz wskazuje stronom sposób i termin odwołania się od wyroku.

Od każdego wyroku służy stronom apelacja do wyższej sądowej instancji. Apelację należy zapowiedzieć w dniach 3 od daty ogłoszenia wyroku i wnieść do dni 7-miu od daty doręczenia odpisu wyroku z uzasadnieniem. Terminy te są dla stron i dla Sądu zawiłe. Od wyroku Sądu drugiej instancji służy stronom kasacja do Sądu Najwyższego, która jest dopuszczalna tylko z pewnych, w ustawie szczegółowo wymienionych przyczyn. Do wywodu kasacji winna strona dołączyć dowód zapłaty 100 zł. tytułem kaucji kasacyjnej, która ulega przepadłości w razie nieuwzględnienia przez Sąd Najwyższy założonej kasacji.

Po bezskutecznym upływie wymienionych wyżej czasokresów, względnie po rozstrzygnięciu ostatniej instancji, wyrok staje się prawomocny Urasta w moc prawa obowiązującego w tej właśnie konkretnej sprawie. Prawo stworzone przez niezaskarżalny wyrok sądowy jest silniejsze od samej ustawy, bo ustawę można zmienić nową ustawą, a prawomocnego wyroku żadna władza na drodze prawnej zmienić nie może. Jest to jedną z gwarancyj praworządności w państwie.

Rozprawa toczy się jawnie. Każdy pełnoletni obywatel ma prawo wstępu na rozprawę sądową. To jest zasadą. Tajność rozprawy jest wyjątkiem ściśle przez ustawę unormowanym. W sprawach z oskarżenia prywatnego na zgodny wniosek stron, Sąd zarządzi tajność rozprawy, a zawsze może sędzia to uczynić, jeżeli jawność postępowania mogłaby obrażać dobre obyczaje spowodować zaburzenia spokoju publicznego lub ujawnić ważną tajemnicę państwową. C. d. n.

słowych. Ale to wszystko należy do przeszłości. Doktryna wysokiego „standart of life" i wysokich płac nie ostała się wobec druzgocących następstw kryzysu. I dziś sięga nowy rząd amerykański do drakońskiego środka: obniżki płac urzędniczych, okrojenia o jedną czwartą emerytur wojennych...

Nie jest to zresztą zarządzenie czemś niezwykłem na świecie. Stany Zjednoczone zdecydowały się na to dopiero teraz, gdy chaos w życiu gospodarczem i finansowem dosięgnął kulminacyjnego momentu. Ale przedtem wszystkie niemal państwa europejskie były zmuszone pójść na tę samą drogę wobec rosnących deficytów państwowych. Niema prawie państwa na świecie, które nie byłoby zmuszone do tego rodzaju zarządzeń oszczędnościowych. Różnica polegała tylko na terminie, od którego wprowadzano obniżki.

Do państw, które pierwsze przewidziały konieczność konkretnego przeciwdziałania spustoszeniom, dokonywanym przez kryzys — należała Polska. Olbrzymią zasługą rządu pomajowego jest właśnie to, że swemi ochronnemi zarządzeniami uprzedzał następstwa kryzysu, nie dał się zaskakiwać naporowi trudności gospodarczych, lecz w odpowiednich terminach stwarzał tamy dla przerostu fali kryzysowej. Jedną z takich tam była u nas zniżka pensyj urzędniczych, wprowadzona wtedy już, gdy inne państwa naoślep brnęły w miljardowe deficyty, podcinając swe waluty i doprowadzając gospodarkę narodową nad brzegi przepaści.

I przypomnijmy sobie, jak wobec tej przewidującej, rozumnej, nielękającej się niepopularności polityki finansowej naszego rządu zachowała się opozycja. Przypomnijmy sobie to krótkowidztwo, jakie panoszyło się wśród opozycji i nie rozumiała wcale znaczenia ochronnych zabiegów władz państwowych. Małostkowość umysłów, krytykujących zarządzenia oszczędnościowe rządu, ujawniała się choćby w argumencie, że widocznie rząd źle gospodaruje, kiedy musi obcinać pensje . . . Tu wcale o „złą gospodarkę" nie szło — tylko o konieczność dostosowania się do zmienionej konjunktury gospodarczej. Nie możemy bowiem chyba przypuścić, aby na całym świecie „źle gospodarowano", i we Francji i w Niemczech i w Belgji i we Włoszech i w Czechosłowacji — a przecież wszędzie musiano sięgnąć ostatecznie do tak niepopularnego środka, jak obcięcie pensyj urzędniczych . . .

A właśnie obecnie okazuje się, że u nas gospodarowano lepiej, niż gdzieindziej. W wielu państwach zarządzenia oszczędnościowe przyszły po niewczasie, zastosowane zostały już w obliczu katastrofy niewypłacalności. U nas natomiast wydane zostały w takim terminie, aby właśnie zapobiec przyszłej katastrofie.

W świetle faktów i następstw całego szeregu zapobiegliwych zarządzeń naszych władz okazuje się dopiero, ile blagi i ile złej woli mieści się w alarmach, jakie podnosi stale opozycja, ilekroć chodzi o realizację polityki gospodarczej rządu w walce z kryzysem.

To, do czego obecnie są zmuszone potężne Stany Zjednoczone, tj. 15 prc. obniżka płac urzędniczych i 25 prc. emerytur, dokonuje się pod presją widma dewaluacji dolara, wobec tysięcy bankrutujących banków, w atmosferze paniki; unieruchomienia w instytucjach oszczędności wkładów obywateli. U nas ta sama bolesna operacja obniżki płac dokonana została nietylko w odpowiednim terminie, ale także bez narażenia na wstrząsy gospodarki narodowej. Była koniecznością, ale nie sposobem ratowania się przed katastrofą.

A to właśnie różnica — stanowczo przemawiająca na korzyść zapobiegliwości i zdolności przewidywania tych, którzy od siedmiu lat ponoszą odpowiedzialność za losy państwa.

Ze świata.

Koniec rewolucji w Grecji. Po upadku dyktatury gen. Plastirasa, która trwała zaledwie 24 godziny na czele nowego rządu Grecji stanął gen. Othonous.

Nowa katastrofa w Japonji. Jeszcze Japonja nie ochłonęła po strasznem trzęsieniu ziemi, w której według oficjalnych danych utraciło życie 1535 osób, rannych jest 388, zaginionych bez wieści 948, 2963 domy zawaliły się, 6343 domów zostało zalanych przez fale, które wdarły się na wybrzeże po wstrząsach podziemnych, 1533 łodzi rybackich zatonęło, przychodzi zanotować gwałtowne burze śnieżne, szalejące nad północną częścią kraju. Wskutek katastrofalnej śnieżycy eskadra samolotów ratowniczych, zdążająca na pomoc ofiarom trzęsienia ziemi, nie mogła dotrzeć do najbardziej zagrożonych miejscowości. Również komunikacja kolejowa nienaruszona dotąd przez trzęsienie ziemi, uległa w wielu miejcach przerwie. Położenie ludności w nawiedzonych trzęsieniem prowincjach stało się tem samem podwójnie tragiczne.

Zatonięcie parowca. Parowiec chiński „Antung" rozbił się na wysokości Mofu koło Hongkongu. Pięćdziesięciu ludzi utonęło z okrętem, 460 wyratowano.

Winda runęła z 430 metrów. Na szybie „Gabrjela" w kopalni węgla w Karwinie, urwała się winda, w której zjeżdżało do szybu dwóch górników. Obaj runęli z wysokości 430 metrów na dno szybu, gdzie znaleziono zmasakrowane ich zwłoki.

Jak podróżuje nowoczesny misjonarz? Niedawno wyjechał z Marsylji biskup z Hanoi (Tonking) hydroplanem. 12.000 km. przebył w 10 dniach. Przybywszy do Saigon zmuszony był dalszą turę odbyć pociągiem. I jechał do Hanoi 60 godzin, zamiast 7 – 8 godzin samolotem. Samolot oddaje obecnie ogromne usługi na misjach, gdzie rozmiary terenów pracy (diecezyj, prefektur apostolskich) są wprost olbrzymie. Misjonarze korzystają zeń bardzo chętnie.

Ponowny sąd nad Zangarą. Zamachowcem, który 16 lutego ranił Czermaka w Miami okazał się 33-letni Włoch Giuseppe Zangara. Z amerykańską szybkością postawiono go przed sąd i skazano na — 80 lat więzienia. W wypadku, gdyby jedna z ofiar jego zamachu zginęła zasiądzie na elektrycznym krześle. Tak orzekł sąd. To się stało i Zangara stanie ponownie przed sądem.

Gorące dnie w Dżeholu. W Dżeholu rozgorzała wielka bitwa. Straty w ludziach olbrzymie. Komunikaty chińskie podają liczbę ofiar wojsk własnych na 200 zabitych, natomiast liczbę zabitych po stronie japońskiej na 4 000. Wojska mandżurskie miały nawet stracić 10.000 ludzi. Pozatem 10 czołgów japońskich najechało na pola minowe i wysadzone zostały w powietrze. Gubernator Dżeholu generał Tangyulin, został zamordowany przez japońskich żołnierzy z armji Czang Hsulianga.

Niszczyciele przy pracy. Po kawie, Brazylja pali papierowe pieniądze... Akt ten odbywa się w obecności najwyższych urzędników ministerstwa skarbu. Celem tego niszczenia pieniędzy papierowych jest polepszenie kursu pieniądza przez zmniejszenie jego obiegu.

Straszny wypadek w Ameryce. W kopalni węgla w pobliżu Rotherham (Yorkshire) woda zalała kilka korytarzy podziemnych, gdzie pracowało przeszło 100 górników. Istnieje obawa, że z pośród nich wielu poniosło śmierć. Dotychczas znaleziono 4 trupy.

Przebył 45.000 km. pieszo. Do Belgji przybył w tych dniach młody globe-trotter, dziennikarz duński z Kopenhagi, Peters Nesser, który założył się ze swemi kolegami, iż odbędzie piechotą podróż dookoła świata. Nesser liczy lat 34. Odbywa on swój marsz z gołą głową mając na nogach tylko sandały.

Peter Nesser wyruszył z Kopenhagi 15 marca 1925. Ma już za sobą 45.000 klm. przebytej drogi i zbliża się do kresu swej wędrówki.

W czasie tej 8-letniej pielgrzymki zużył dziennikarz duński 14 ubrań, 144 pary sandałów i 17 lasek. Przez cały czas cieszył się doskonałem zdrowiem, nie miał nawet ani razu kataru, a tylko dwa czy trzy razy doznawał uczucia lekkich mdłości. Zapalony piechur znajduje się obecnie w drodze do Paryża.

Przypuszczalny kandydat na burmistrza miasta Chicago. — Śmierć burmistrza Czermaka czyni aktualną sprawę jego następcy na stanowisku burmistrza m. Chicago. Wysuwana jest kandydatury sędziego Edmunda Jareckiego, Polaka, wysoko cenionego w kołach amerykańskich. Kandydatura ta miałaby pewne szanse przy bezwzględnej solidarności wyborców Polaków. Jeżeli sędzia Jarecki odmówi, wysunięcie innej kandydatury nie jest prawdopodobne. Sytuacja wyjaśni się dopiero po uroczystościach pogrzebowych.

Jaką karę otrzyma sprawca podpalenia Reichstagu? Sprawca podpalenia gmachu Reichstagu van der Luebbego przekazana została władzom sądowym, Leubbemu wytoczono proces o zdradę stanu oraz o podpalenie.

Jak zaznacza komunikat biura Wolffa, za przestępstwa te oskarżonemu grozi kara dożywotniego więzienia.

„Podatek za dodatkowe żony". Rząd belgijski pragnąc wykorzenić wśród murzynów w Kongo wielożeństwo, nałożył specjalny podatek w wysokości od 3·50 franków za każdą „dodatkową żonę". W samej prowincji Urundy znajduje się 80 850 kobiet w charakterze „dodatkowych żon". Zdaje się, że żadne prawo pisane nie potrafi tak obrzydzić murzynom wielożeństwa, jak ten ciężki haracz, opłacany od dodatkowych przedstawicielek płci pięknej.

Ekspedycja do Bieguna Południowego pod przewodnictwem Rizera Larsena wyjądowała na ziemi Królowej Maud, najobszarze Antarktydy. Ośmiu członków ekspedycji na czele z Larsenem udadzą się na saniach przez Antarktydę. Marsz członków ekspedycji ma potrwać rok czasu. Długość przestrzeni, którą ma przebyć ekspedycja wynosi 5,000 km.

Nobile śmiertelnie chory. Generał Nobile, znany konstruktor sterowców, który od dwu lat bawi w Moskwie, jako specjalista od budowy tego rodzaju statków powietrznych, zachorował na ślepą kiszkę. Według ostatnich wiadomości jego stan jest beznadziejny, gdyż w związku z tą chorobą wywiązało się jeszcze zapalenie otrzewnej.

W Ameryce źle. Aby ratować sytuację banków gubernatorzy stanów Waszyngton oraz Idaho zarządzili 15-dniowe moratorjum. W stanie Kentucky moratorjum zostało przedłużone do dnia 11-go marca. Obecnie w 28 stanach na ogólną liczbę 48 zastosowane zostały wyjątkowe przepisy do banków, czyli właściwie w 28-miu stanach wprowadzono moratorjum, aby umożliwić run na banki.

Wilki pożarły dziewięć osób z autobusu ugrzęzłego w śniegu. W pobliżu granicy macedońskiej w Bułgarji — wskutek wielkich opadów śnieżnych autobus ugrzązł w śniegu i nie mógł dalej jechać. W kilka chwil później wielka gromada wilków zaatakowała bezbronnych pasażerów i 9 osób porwała, a tylko szofer uratował się, wskakując na pobliskie drzewo. Był on świadkiem, jak głodne wilki rozrywały na kawałki i pożerały jego pasażerów. Ta scena wywarła na szoferze tak wielkie wrażenie, że zdradza objawy obłąkania.

Oblicze wyznaniowe Czechosłowacji. Na 15 miljonów mieszkańców liczą Czechy 21 wyznań religijnych. Najwięcej wyznawców — bo 11 miljonów — liczy religja katolicka.

Na wybrzeżach Norwegji szalała w ub. tygodniu straszna burza. Kilka okrętów zatonęło. Straty w ludziach wielkie.

Dlaczego Japonja pcha się na stały ląd? Jak wiadomo Japonja leży na wyspach: dwie duże a reszta drobne. Liczy przeszło 70 mil. ludzi. — Kraj ubogi na ogół nie może wyżywić wszystkich choć Japończycy przestają na małem. Wyspy te są pochodzenia wulkanicznego. Stąd pochodzą często trzęsienia ziemi i wylewy morza. Może przyjść chwila, że wszystko się zapadnie w wodę. To też trzeba wcześniej myśleć o ratunku. Stąd prąd ku stałemu lądowi. A Mandżurja doskonale się do tego nadaje — bogaty, olbrzymi kraj. Japończycy kraj ten zajęli — bo mają świetną armję a cywilizację europejską dawno przyjęli. Chińczycy zaś obronić Mandżurji nie zdołają.

Nadto w Japonji też jest kryzys. — By mu zaradzić, a raczej odwrócić od niego uwagę — zaczęli wojnę i mają zajęcie no i korzyść. Zwyciężyła partja wojskowa, bo cywile wojny nie chcieli. Co tam będzie dalej zobaczymy.

Hitler zwycięża. Niesłychany objaw w dziejach ludzkości, dla Niemiec charakterystyczny.

Płytki człowiek, pomocnik murarski, który nie dosłużył się nawet rangi podoficera, dziś imponuje Niemcom rozbitym i skłóconym. Został już kanclerzem Rzeszy — a będzie zapewne i prezydentem. Doszedł do tego i idzie dalej bezczelnością i terorem. Nie lubi Polaków i katolików. Żydom się odgraża, a bierze od nich pieniądze. Zapewne skończy się dziś ten próżny, brzmiący cymbał.

Uciekają z Niemiec: Żydzi do Polski, a komuniści do Bolszewji, Czech do Paryża (bogaci) i gdzieindziej. Oby tylko się nie pchali do Polski, chociaż już przyjeżdżają. Konsulaty polskie w Niemczech są przez żydów, żądających paszportów oblężone.

Gwałt. Poszczególne państwa, jak Bawarja, Hesja i. t. d. — zostały przez Hitlerowców zupełnie opanowane. Narzucono im nowe rządy.

Dwukrotne trzęsienie ziemi w Kalifornji. W ub. tygodniu nawiedziło Kalifornję, straszne w swych skutkach dwukrotne trzęsienie ziemi.

Szereg nowych domów runęło w gruzy, w niektórych miastach zawaliły się całe dzielnice, grzebiąc nieszczęśliwych mieszkańców. Dotychczas wydobyto trupów i opatrzono blisko 5000 ludzi ciężko rannych. Prawdopodobnie jednak liczba ofiar jest o wiele większa. Pod gruzami odnajdywane są coraz to nowe ofiary — a dopiero zdołano rozkopać małą cząstkę gruzów. Z pośród tysięcy ludzi zaginionych, znaczna cześć to niewątpliwie ofiary strasznej katastrofy, przywalone grubemi zwałami cegieł i betonu.

Około 40 miast i kilkaset wsi zostało dotkniętych katastrofą.

Centrum trzęsienia ziemi było w Long Beach, to też miasto to leży w gruzach. Wśród ludności nawiedzonej nieszczęściem, panuje straszliwe przygnębienie. —

Sprawy gospodarcze.

Pomór królików.

Ta zaraźliwa choroba powoduje liczne spustoszenia w króbkarniach, — ponieważ nie wynaleziono dotąd sposobu jej leczenia. Zarażone zwierzę zdycha wśród drgawek przeważnie w ciągu jednej doby. Rzadsze są wypadki, że królik opiera się pomorowi nieco dłużej (2 do 3 dni). Wśród objawów pomoru wymieniają przekrwienie wszystkich błon śluzowych, przyczem błona śluzowa jamy gębowej jest zaczerwieniona plamisto, a język obłożony. Czasami zdarzają się obrzęki na szyi, piersiach brzuchu i nogach. Oddychanie przychodzi zwierzęciu z trudem, a serce pracuje słabiej. Chorobie towarzyszy silna gorączka. Stosunkowo rzadko zdarza się forma chroniczna pomoru powodująca anemję.

Jedyny środek jaki można zalecić w walce z pomorem, polega na wybiciu chorych zwierząt, sztuki wybite i padłe należy spalić, zaś stajenkę dobrze wydezynfekować.

Bronowanie ozimin.

Przy bronowaniu ozimin na wiosnę rolnik popełnia nieraz szereg błędów, które nader zgubnie odbijają się na jego kieszeni. Zanim się przystąpi do tej czynności należy sobie postawić pytanie, jaki jest cel wiosennego bronowania oziminy.

Czynnością tą osiąga rolnik kilka celów, mianowicie wzrusza powierzchownie ziemię, krusząc zimową skorupę, przerywa parowanie gleby i zapobiega nadmiernemu jej wysychaniu, pobudza do wzrostu rośliny, zmuszając je do lepszego krzewienia i t. p.

Ze względów powyższych żyto wiosennego bronowania nie wymaga. Liście jego są dość szerokie i ocieniają dobrze ziemię, która dzięki temu nie wysycha zbyt szybko. Ponieważ żyto siejemy na ziemiach lekkich, które zaskorupieniu nie ulegają i ponieważ żyto krzewi się głównie na jesieni, przeto bronowanie jego jest zgoła zbyteczne, a często może być szkodliwe, gdy po bronie przyjdą przymrozki na ogołocone z ziemi korzenie, czego zboże to nie znosi. Ze względów powyższych najlepiej żyta na wiosnę broną nie ruszać.

Inaczej całkiem sprawa przedstawia się z pszenicą. Ponieważ siejemy ją z reguły na ziemiach ciężkich i zlewnych, przeto skruszenie skorupy jest wręcz konieczne. Roślinki pszenicy na wiosnę są małe i delikatne, a listki cienkie i wąskie słabo okrywają ziemię, przeto spulchnienie powierzchni zapobiega jej nadmiernemu wysychaniu i nawet pękaniu, nader szkodliwemu dla młodych roślin. Poza tem ciepłe powietrze wchodzi w warstwę spulchnioną, gdzie się oziębia i skrapla, a powstała stąd wilgoć wsiąka w ziemię, nie dopuszczając jej dalszego wysychania. Wilgoć ta jak wiadomo nosi nazwę rosy ziemnej. Pobudzając rośliny przez bronowanie do życia, przyspieszamy ich wzrost, a pszenica krzewi się głównie na wiosnę.

A więc bronowanie pszenicy na wiosnę zawsze jest wskazane. Trudno jednak utrafić z czasem, kiedy to uczynić należy. Z reguły nie można bronować, gdy ziemia jest jeszcze zbyt mokra, jak tylko ciepło i wiatry o tyle osusza powierzchnie, że konie nie lgną i rola dobrze się kruszy można już bronować. Najlepiej gdy potem jest pogoda ciepła, pamiętać wszakże należy, że większą szkodę sprowadza zaniechanie całkowite brony, niż zimno po niej.

Brona powinna mieć zęby ostre, ale nie być zbyt ciężka, najodpowiedniejsza zatem będzie zatem będzie zwykła brona żelazna, używana przez gospodarstwa włościańskie.

Nie orać na wiosnę.

Pomimo, że włościanie posiadają zazwyczaj za dużo inwentarza żywego, w tej liczbie i koni często na jesieni tak nieumiejętnie rozkładają zajęcie, — że przed zimą nie mogą wydążyć ze wszystkiemi robotami, zwłaszcza z najważniejszą z nich, to jest orką głęboką ziemniaczysk i wogóle pól pookopowych. Tymczasem orka wiosenna jest nader niebezpieczna, ponieważ na ziemiach lekkich nadmiernie wysusza rolę, a na wszystkich bez wyjątku sprzyja rozwojowi chwastów. O ile gospodarz na wiosnę da orkę głęboką, to napewno prawie spodziewać się może bujnego wzrostu chwastów, zwłaszcza łopuchy, która sprawia, że pola w czerwcu są żółte i nie wiadomo co właściwie rolnik uprawia-łopuchę czy owies lub jęczmień.

Z reguły zatem orki głębokie powinny być dokonane w jesieni, przytem jak najwcześniej, aby przynajmniej łopucha mogła wejść przed zimą i wyginąć następnie podczas mrozów. Jeżeli jednak gospodarzowi przytrafiło się takie nieszczęście że nie zdążył ziemniaczyska, czy buraczyska zaorać, to nie powinien przynajmniej na wiosnę popełniać błędów. Przedewszystkiem w żadnym razie nie należy orać głęboko. Na glebach bardzo ciężkich i zwłaszcza z natury zlewnych, można dać orkę zupełnie płytką i często bez niej niepodobna się obyć. Natomiast ne ziemiach lekkich można doskonale się obejść całkiem bez orki wystarczy kultywatorami, lub bronami sprężynowemi i bronami sztywnemi przygotować ziemię do siewu jarzynami. Ponieważ ziemniaki i zwłaszcza buraki przy sprzęcie wymagają dość głębokie o stosunkowo wzruszenia ziemi na jesieni, przeto na wiosnę kultywatory i brony w zupełności zastąpią orkę, bez konieczności odwracania skiby, co wydobywa na wierzch zwykle mnóstwo nieskiełkowanych nasionek chwastów które w olbrzymich ilościach zaczynają rosnąć. Na polu wzruszonem tylko sprężynówką i broną można bez obawy siać jarzynę. nie ruszając go zupełnie pługiem, który na wiosnę więcej zaszkodzi, aniżeli pomoże.

Zauważyć należy, że na glebach ciężkich i zlewnych o ile nie są drenowane orkę trzeba wykonać nie na płask, lecz wąskie zagony, gdyż tym sposobem ziemia łatwiej obsycha i mniej cierpi od opadów deszczowych, pamiętając wszakże, że orki wszelkie winny być wykonane jesienią.

Co pisze lud?

Idźmy razem Przyjaciele!

W 9 Nr. Ludu Katol. zamieściła Redakcja odezwę „Do naszych Przyjaciół", w której zwraca się z prośbą o płacenie prenumeraty. Rozumiem to doskonale jako stary prenumerator i znający się cokolwiek na sprawach wydawnictwa. Wszystko trzeba zapłacić i opłacić — drukarnię, administrację, pocztę, lokal, telefon i tp. choćby współpracownicy bezinteresownie posyłali artykuły, jak się to istotnie dzieje u nas w Ludzie Kat."

Dziś ciężkie czasy — to prawda, ale na gazetę musi się grosz znaleźć. Jednak to dziwne, że, — jak pisze Redakcja — z dawnych czasów są wielkie zaległości w prenumeracie. Jest to nieuczciwość i nierzetelność ze strony tych, co brali gazetę, a nie płacili.

Kochani Przyjaciele! Niema co żartować, trzeba płacić prenumeratę! Jest nas dużo; gdy każdy z nas wpłaci tę skromną kwotę — może i na raty — zbierze się zawsze większa suma — i redakcja będzie mogła dać sobie radę.

Róbmy tak, by ci dobrzy i zapracowani ludzie nie zwracali się do nas raz po raz z prośbami. To nasz obowiązek, musimy go spełnić! Pismo świetnie się rozwija — chce się jeszcze rozszerzyć — podaje doskonałe artykuły — informuje uczciwie o wszystkiem, na nikogo nie napada — ma wszystkie zalety — i zasługuje na poparcie.

Przeto — Przyjaciele — nie śpijmy, ale całem sercem zaopiekujmy się naszem kochanem pismem, jakiem jest „Lud Katolicki".

Wincenty Grochola.
Osadnik na Kresach Wsch.

Z teki Chochoła.

DZISIEJSZY ŚWIAT.

Jakże straszliwie splątan świat,
Jak wypadł z swojej drogi!
Jakby nań urok jakiś padł
Wszystko niszczący, wrogi.

Zbóż wszystkie spichrze mają w bród,
Jest wszechurodzaj w świecie
I przy nadmiarze chleba — głód,
Przy węglu — zmarzłe dziecię . . .

Leży bezczynnie złota stos,
Wręcz w lochach całe złamy —
A tu się tłumów niesie głos:
Grosza na chleb nie mamy!

Rzuca się kawę w morza wir,
Bawełnę, owoc wszelki,
Podczas gdy wokół nędzy skwir
I łachman noszą szelki.

Z śródmiejskich sklepów bije dur
Z łososi, ostryg, mięsa —
A tam wrzaskliwy głodnych chór
I śmierć się wkół wałęsa.

Tu się szampana pieni płyn,
Tam dzieciom braknie mleka —
Jakiś upiorny, zda się młyn
Co z żadnem złem nie zwleka.

Gdzie miłosierdzie, bliźni, Bóg,
Gdzie Jego święte prawa —
Zaliż już wszystko porósł głóg
I bezlitości trawa?

I wam się sytym, zdaje znać,
Że sprawa ta nie wasza —
Że ta dla możnych służy kadź,
A ta dla . . . Barabasza.

Wilczyca dzika, mówi mit
Karmiła dziecko człeka,
A tylko człowiek, gdy jest syt
Od głodnych w cień ucieka.

Człek spali zboże byle je
W bezpłatnej nie dać mierze,
Lecz nie uczyni tego, nie,
Najbardziej chytre zwierzę.

Wiele przykładów daje nam
Litości świat zwierzęcy —
Przeto pytanie proste dam:
— Gdzie serca bywa więcej?

Jednajcie nowych prenumeratorów!

Łańcuch prasowy.

Wpłacam na łańcuch prasowy zł. 5. i wzywam; WPana Fr. Jakubowskiego, rotmistrza, Kraków, ul. Pędzichów 18 do wpłacenia takiej samej lub większej kwoty na ten cel.

Inż. Henisz Okocim.

Wpłacam na łańcuch prasowy zł. 20.— i zapraszam do wpłacenia: JWPana Starostę Dra Zygmunta Döllingera. Ks. Kan. Ligęzę, Ks. Kan. Rogoża, Ks. Kan. Prokopka, Dziedzica Jana Padłę, P. Żurka Franciszka, P. Rogoża Sekr. Kasy Stefczyka w Borzęcinie. Wójc. Rogoża Kom. gm. w Borzęcinie, P. Lizaka Sekr. gm. Ks. Prof. Władysława Budzika, Ks. Prob. Łąckiego z Borzęcina WPana Dyr, Rogoża wraz WPanią Dyrektorową, Prof. gimn. Józefa Kijaka w Brzesku.

Wyżej wymieni sympatycy „Ludu Katolickiego" zechcą nie odmówić memu wezwaniu, w większej mierze jako rodakowi, oraz poprosić dalszych sympatyków o poparcie tygodnika, który cieszy się zaufaniem wśród ogółu czytelników.

Dr Jakób Rogóz Kraków.

Komisowy, uboczny zarobek, bez żadnego wkładu, w miasteczkach i we wsi. Pisać do: Skrytka pocztowa Nr. 8 w Samborze.

HUMOR.

JAK TO WYLECZYĆ.

Lekarz: Tak mój panie. Pan jesteś bardzo nerwowy. A śpi pan w nocy dobrze?

Pacjent: Nie, panie doktorze.

Lekarz: A nie wie pan jaki jest tego powód.

Pacjent: Owszem, jestem obecnie w towarzystwie nocnym „czuwaj".

— Dlaczego pan przyniósł mamie dwa egzemplarze tej powieści?

— Powiedziała, że oddałaby pół życia, żeby dostać tę książkę.

Ogłoszenie o licytacji.

Urząd Skarbowy w Brzesku, podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 22 marca 1933 r. o godz. 10-tej rano w obrębie gminy Radłów, celem uregulowania zaległych należności na rzecz Urzędu Skarbowego w Brzesku Kasy Chory w Tarnowie, Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków w Krakowie, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1) prasa do tłoczenia dachówki: Wartość szac. 5.000 zł.
2) prasa do wyrobu cegły: „ „ 4.500 „
3) Kołogniot do gniecenia gliny: „ „ 5.000 „
4) 13 000 cegieł: „ „ 975 „
5) 10.000 dren: „ „ 800 „
6) 27.000 dachówki I. i II. klasy: „ „ 4.660 „

Dnia 23 marca 1933 r. o godz. 10-tej rano w rewirach leśnych Biadolinach Radłowskich, w Wał-Rudzie, i Warysiu, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1) 310 sągów drzewa opałowego: Wartość szac. 6.200 zł.
2) 50.3 desek różnych: „ „ 2.000 „
3) 890 mtr. drzewa budulcowego: „ „ 14.400 „

Zajęte te przedmioty można oglądać w dniu licytacji od godziny 6-tej do 10-tej rano na terenach wyżej wymienionych gmin.

W razie niedojścia powyższych licytacyj w dniach 22 i 23 marca 1933 r. odbędzie się powtórna licytacja a to: w Radłowie dnia 29 marca 1933 r. o godz. 10-tej rano, w Biadolinach radłowskich, w Wał-Rudzie i w Warysiu w dniu 30 marca 1933 o godz. 10-tej rano.

Kierownik Urzędu Skarbowego
Gnoński.

Tanio poniżej kosztów własnych można nabyć najtrwalszą gwarantowaną

dachówkę paloną

w Fabryce Dachówek „Konstancja" Romana Księcia Sanguszki w Tarnowie
Na żądanie przesyłamy wzory i szczegółowe warunki. — Kółka Rolnicze i Kasy Stefczyka otrzymują rabat.

BLEDNICĘ BRAK KRWI USUWA
Mra KRZYSZTOFORSKIEGO
Wino Chinowo — Żelaziste z Orłem
na maladze hiszpańskiej
reguluje słabości kobiece, dodaje siły, podnieca apetyt przyczynia krwi, położnicom zadziwiająco szybko przywraca siły, a specjalnie polecane przez lekarzy po przebytych ciężkich chorobach, przy osłabieniu ogólnem wyczerpaniu fizycznem, umysłowem oraz braku ochoty do życia. Działa silnie wzmacniająco w chorobach płucnych, leczy zawroty głowy, nudność i oberwanie. Do nabycia w aptekach i drogerjach, gdzie niema zamawiać wprost z fabryki we własnym interesie, by ustrzec się przed podróbkami — żądać wyraźnie Magistra
KRZYSZTOFORSKIEGO
WINO CHINOWO-ŻELAZISTE z Orłem
Naśladownictwo energicznie odrzucić!
Cena za Fl. zł. 2·—, — Fl. podwójna zł. 3·50

REUMATYZM
artretyzm. gościec, postrzał, ischias, łamania, nadwyrężenia, ból głowy, zębów, katar, przeziębienie, bóle żołądka kurcze i t. p.
usuwa
Mra Krzysztoforskiego
PAIN EXPELLER z orłem
Do nabycia w aptekach i drogerjach, gdzie niema zamawiać wprost z fabryki — we własnym interesie, by ustrzec się przed bezwartościowemi podróbkami żądać wyraźnie Pain Expeller z Orłem wyrobu Mra Krzysztoforskiego — naśladownictwa energicznie odrzucać.
Cena za Flaszkę zł. 1·50

KROPLE BALSAMOWE
Wyrobu Mra Krzysztoforskiego z orłem
Balsam Kapucyński
podług przepisu O. Norberta z Pragi.
Najskuteczniejszy w bólach i kurczach żołądka, usuwa złe trawienie, pobudza apetyt. wzmacnia żołądek, działa silnie orzeźwiająco, niezawodny w nudnościach, słabościach, wymiotach i omdleniach — nieoceniony środek w czasie podróży i pielgrzymek oraz w słabościach kobiecych. Leczy zastarzałe rany, owrzodzenia, usuwa ból zębów, gardła, dziąseł, chroni zęby od zepsucia. Jako niezbędny środek domowy winien być w każdym domu w nagłych wypadkach oddaje nieocenioną przysługę.
Żądać wyraźnie balsamu kapucyńskiego z orłem wyrobu Mra Krzysztoforskiego, naśladownictwa energicznie odrzucać — każda prawdziwa butelka jest zaopatrzona plombą metalową z orłem. O ile miejscowa apteka lub drogerja nie posiada, zamawiać wprost z fabryki. Cena za fl. zł. 1·65

Warunki wysyłki: Za koszta opakowania, przesyłki i zaliczenia liczymy zł. 1·—, zaś przy nadesłaniu pieniędzy z góry (można w znaczkach pocztowych) liczymy tylko zł· 0·50. — Przy zamówieniu począwszy od zł. 15· — koszta przesyłki, opakowania i zaliczenia darmo, dlatego też korzystnie jest zamawiać wspólnie pod jednym adresem
Fabryka chemiczna Mr. Krzysztoforskiego Tarnów
ulica Towarowa l. 3.

Kinoteatr „UCIECHA".
Kraków, ul. Starowiślna 16.
Od soboty dnia 11-go marca 1933 r.
Egzotyczny film współczesny
MUMJA
Tajemnica dziwnego człowieka, który zmartwychwstoł.
W roli tytułowej mistrz maski
BORIS KARLOFF
znany z filmu „FRANKENSTEIN".
Przedstawienia codziennie o godz. 5, 7 i 9-tej.

„DARMO"
zupełnie przeznaczyliśmy wartościowe premje dla tych Sz. Klijentów, którzy do dnia 10-go maja zamówią jeden z niżej wymienionych kompletów. Premje są następujące: 3 sztuczki płótna białego po 17 mtr., 3 kołdry watowe w dobrym gat., 1 ubranie męskie bostonowe gat. „Prima", 4 mtr. "Crepe de Chine" jedwabnej. 1 komplet firanek tiulowych, 12 mtr. heringsbony białej na 6 par kalesonów, 12 mtr. tyku różowego trwałego oraz 12 mtr. płótna pościelowego w dobrym gatunku
TYLKO ZA ZŁ. 16.
wysyłamy: 3 mtr. materjału czysto wełnianego „Golf" na eleganckie męskie ubranie wiosenne, 1 koszulę sportową modną z kołnierzykiem i krawatką, 1 parę skarpetek jedwabnych, 3 ręczniki białe, 3 chusteczki białe do nosa oraz 1 pasek zamszowy najmodniejszy. Opłatę pocztową 2 zł. 50 gr. płaci odbiorca.
Tylko za 17 zł.
wysyłamy: 4 metry materjału damskiego „Flamisol" z jedwabiem, 1 pullower damski wełniany najmodniejszy w obecnym sezonie wiosennym, 3 pary pończoch damskich jedwabnych "Prima Waschseide". 1 koszulę kolorową z przybraniem „toledo" . 3 ręczniki białe oraz 3 chusteczki białe mereżkowane do nosa. Opłatę pocztową 2 zł. 50 gr. płaci odbiorca,
TYLKO ZA 35 ZŁ.
wysyłamy: cała wyprawę pościelową. a mianowicie: 1 szt. płótna białego 17 mtr. w dobrym gatunku, 12 mtr. płótna białego w czerwonych lub niebieskich kratach w bardzo dobrym gatunku oraz 2 prześcieradła białe z kolorowemi brzegami. Opłatę pocztową 3 zł. płaci odbiorca.
Towary powyższe wysyłamy każdemu za zaliczeniem pocztowem na listowne zamówienie. Płaci się przy odbiorze. Bez ryzyka jeżeli towar się niepodoba. przyjmujemy z powrotem i pieniądze zwracamy, lub zamieniamy na inny towar. Zamówienia prosimy adresować:
Najtańszy dom wysyłkowy
E. KALMANOWSKI, ŁODŹ
skrzynka pocztowa 551. Konto czekowe P. K. O. 60.025
Uwaga. Dnia 20 maja ogłosimy listę osób które otrzymały premje. Pamiętajcie więc, korzystajcie z okazji, każdy może zupełnie bezpłatnie otrzymać 1 premję. Cenniki na wszelkie towary manufakturowe wysyłamy bezpłatnie.

Maturyczne i Dokształcające Kursy
„WIEDZA"
Kraków, ul. Studencka L. 14 I. p.
przygotowują na ustnych lekcjach zbiorowych w Krakowie oraz w drodze korespondencji zapomocą wyczerpująco i przystępnie opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów do:
1) egzaminu dojrzałości gimnazjum,
2) egz. z 6-ciu kl. gimn.
3) w zakresie 4 kl. gimn.
4) do egzaminu z 7-miu klas Szkoły Powszechnej
Wojskowi do Sierżanta włącznie i Inwalidzi otrzymują zniżkę w opłatach. — Prospekty darmo.

Pierwszorzędny
Zakład Krawiecki
Józefa HAJDUKIEWICZA
W Tarnowie ulica Urszulańska 5.
wykonuje wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące.

Pren. w Polsce rocznie 10 zł., kwart. 2·50 zł.
W Ameryce na cały rok 2 dol. We Francji 30 fr.
W Danji 10 kor. W Czechosłowacji 40 kor. cz.

Redaktor odpowiedzialny
Bolesław Wilk.

CENY OGŁOSZEŃ: 1 str. 450 zł., pół str. 250 zł., 1/4 str. 150 zł., ósemka str. 75 zł, szesnastka str. 50 zł. Drobne niewięcej niż 2 wiersze 3zł. W tekście i przed tekstem 2 raz drożej. Od wielokrot. ogłoszeń dajemy znaczny rabat. Konto czekowe P.K.O. № 400.600

Wydawca: Spółka wydawnicza „Lud Katolicki". Drukarnia „Róż św. Teresy", Kraków, ul. Batorego 6.